

Ze szkoły morskiej na farmy wiatrowe. W Darłowie otwarto nowe centrum edukacyjne

written by Artur Wejnerowski | 24 października 2026



Darłowski port przygotowuje się do obsługi morskich farm wiatrowych, a Zespół Szkół Morskich w Darłowie do kształcenia młodzieży zainteresowanej pracą w tej branży. W piątek, 23 października, w budynku internatu przy ul. Żeromskiego 25 otwarto Interaktywne Centrum Edukacyjne. Pracownia powstała w ramach projektu „Inspirowani Wiatrem”, wspartego darowiznami o łącznej wartości 185 tysięcy złotych.

Przez dziesięciolecia darłowska szkoła morska przygotowywała młodzież przede wszystkim do pracy na statkach, w portach i przedsiębiorstwach gospodarki morskiej. Dziś do tych możliwości dochodzi kolejna specjalizacja. Rozwój morskiej energetyki wiatrowej wymaga techników, mechaników, elektryków i specjalistów obsługujących instalacje na Bałtyku. Nowa pracownia ma przybliżyć uczniom ten sektor jeszcze na etapie szkolnej edukacji.

W otwarciu centrum uczestniczyli przedstawiciele ORLENU i partnerów przedsięwzięcia, a także samorządowcy i osoby związane z darłowską gospodarką morską. Obecni byli starosta sławieński Wojciech Wiśniowski, wicestarosta Andrzej Protasewicz, sekretarz miasta Darłowa Tomasz Bobin oraz prezes Zarządu Portu Morskiego Darłowo Agnieszka Lüpke.

Projekt „Inspirowani Wiatrem” zrealizowano dzięki wsparciu Fundacji ORLEN dla Pomorza oraz spółki Baltic Power, przy współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Energetyki Wiatrowej.

Fundacja ORLEN dla Pomorza przekazała szkole 145 tysięcy złotych na zakup sprzętu, pomocy dydaktycznych oraz organizację wyjazdu edukacyjnego dla uczniów. Kolejne 35 tysięcy złotych pochodziło od spółki Baltic Power. Pieniądze te przeznaczono na wyposażenie i aranżację sali.

W pracowni znalazły się komputery, monitor interaktywny, projektor oraz materiały dydaktyczne związane z energetyką wiatrową. Centrum będzie wykorzystywane nie tylko podczas lekcji. Zaplanowano w nim również warsztaty, wykłady i spotkania z przedstawicielami przedsiębiorstw działających w sektorze offshore.

Dyrektor Zespołu Szkół Morskich Magdalena Miszke już w marcu, w rozmowie z Radiem Plus Koszalin, zwracała uwagę na zainteresowanie uczniów pracą przy morskich farmach wiatrowych. Część młodzieży uczestniczyła wcześniej w specjalistycznych szkoleniach w Szczecinie. Dyrektor zapowiadała również, że zajęcia w nowej pracowni będą w dużej mierze prowadzone przez fachowców mających doświadczenie zawodowe w branży offshore.

Sama pracownia jest kontynuacją wcześniejszych działań szkoły. Jednym z nich był projekt „Wkręć się na wiatraki i pracuj na najwyższym poziomie”, realizowany we współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Energetyki Wiatrowej oraz firmą Vulcan Training & Consultancy.

Otwarcie centrum nastąpiło zaledwie dwa miesiące po zakończeniu jednej z największych inwestycji portowych ostatnich lat w Darłowie.

W sierpniu oficjalnie podsumowano prace finansowane z Krajowego Planu Odbudowy, które mają przygotować port do obsługi jednostek serwisujących morskie farmy wiatrowe. Zmodernizowano blisko 400 metrów istniejących nabrzeży i wybudowano nowe Nabrzeże Przeładunkowe o długości 229 metrów. Infrastruktura ma umożliwić bazowanie statków przewożących techników, wyposażenie i części potrzebne do obsługi instalacji na morzu.

Powiązanie obu przedsięwzięć jest istotne. Samo przygotowanie infrastruktury portowej nie wystarczy do rozwoju nowej działalności gospodarczej. Potrzebni będą także wykwalifikowani pracownicy. Zespół Szkół Morskich, którego historia jest nierozdzielnie związana z darłowskim portem, może w przyszłości odegrać rolę w ich przygotowaniu.

Nie oznacza to, że absolwenci automatycznie znajdą zatrudnienie przy farmach wiatrowych. Praca na morzu wymaga odpowiednich kwalifikacji, szkoleń i uprawnień. Kontakt z branżą już w trakcie nauki może jednak pomóc młodzieży świadomie wybrać dalszą drogę zawodową.

Darłowska szkoła przez pokolenia kształciła ludzi, którzy później pracowali na morzu. Wraz ze zmianami zachodzącymi w gospodarce morskiej zmienia się również zakres tej edukacji. Obok tradycyjnych zawodów pojawiają się nowe, związane z energetyką i obsługą instalacji wiatrowych.

To właśnie w tym kontekście należy postrzegać otwartą pracownię. Jej znaczenie będzie można ocenić nie po liczbie komputerów czy wyposażeniu sali, lecz po tym, czy zapowiadana współpraca z przedsiębiorstwami przełoży się na konkretne umiejętności i zawodowe możliwości uczniów.









